

Kościół-pomnik Ks. biskupa Bandurskiego w Sokalu.

Z Sokala donosi (SI): Oprócz pochodzenia, wiele serdecznych węzłów łączyło ks. biskupa Wł. Bandurskiego z Sokalem. Dowodem tego było wszczęcie przezeń, jako sufragana lwowskiego, przed wybuchem wojny światowej, akcji budowy w Sokalu reprezentacyjnego kościoła rzym.-kat. w śródmieściu, którego miasto było pozbawione. Wspaniała dawna kolegiata pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela, uległa zupełnemu zniszczeniu w okresie trzeciego rozbioru Polski. Rząd zaś austriacki, po kasacie Pań Brygidek, przeniósł miejscowe probostwo do ich kościółka i klasztoru, zbudowanego z początkiem XVII w. na przedmieściu, w którym ono też dotychczas się mieści. Gdy więc w r. 1912 stanęła w śródmieściu imponująca cerkiew gr.-kat., zaczął wielki syn Sokala zabiegać o budowę odpowiedniego kościoła. Starania te okazały się skutecznymi, bo Rada miejska ofiarowała piękny plac, tuż obok domu, w którym urodził się ks. biskup Bandurski, a wyasygnowana przez rząd austriacki, jako kolatora, zaliczka i pokaźna kwota z prywatnej szkatuły ks. biskupa, umożliwiły mu uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego w przeddzień wybuchu wojny światowej, przy współudziale ś. p. arcybiskupa ks. Bilczewskiego.

Długie lata wojenne uniemożliwiły dokończenie rozpoczętego dzieła.

Niestety, w krótki czas potem zmarł ks. biskup Bandurski. Wówczas miejscowe społeczeństwo postanowiło kontynuować rozpoczętą budowę, jako kościoła-pomnika ks. biskupa Wł. Bandurskiego, wielkiego jałmużnika, który gorąco ukochał ubóstwo i miłosierdzie. Rozpoczeta jednak budowa przed 3 laty została przerwana z powodu braku funduszy, które dopiero obecnie uzyskane, umożliwią w najbliższych dniach podjęcie robót.
